

GRAŻYNA CZERNIAK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Wydział Humanistyczny

 <https://orcid.org/000-001-7922-2172>

ELEMENTY CODZIENNOŚCI SPOŁECZNOŚCI UKRAIŃSKIEJ/RUSIŃSKIEJ W XIX W. W ŚWIETLE CZASOPISMA „WISŁA”

Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie i uporządkowanie informacji, które dotyczą bezpośrednio bądź w sposób pośredni społeczności ukraińskiej¹ w XIX stuleciu, ukazanej poprzez pryzmat czasopisma etnograficznego. Specyfika czasopisma „Wisła” pozwoli również na wyselekcjonowanie szeregu zjawisk kulturowych, które staną się podstawą do dalszych badań. Przypomnijmy, że periodyk ten był wydawany od roku 1887, dlatego analiza artykułów zamieszczonych na jego łamach może okazać się ważna w kontekście badania procesów zachodzących w kulturze w XIX w.

Cały szereg artykułów autorstwa Edwarda Czyńskiego rzuca światło na zagadnienia statystyczne, które wydają się istotne, jeżeli podjęty temat chcielibyśmy omówić w szerszej, bo kulturowej perspektywie. Wspomniane teksty pozostają ważne między innymi z tego powodu, że ich autor krytycznie odniósł się do ówczesnych badań statystycznych, wykazując braki w materiale źródłowym, a także szczegółowo analizując dane. Dzięki temu możemy dojść do wniosku, że dane, przytoczone na łamach periodyku „Wisła”, nie są kompilacją wypisów ze źródeł, a wynikiem poszerzonej analizy². Należy w tym

¹ Przez „społeczność ukraińską” rozumie się Rusinów, a dokładnie rzecz ujmując „górali ruskich”, tj. Bojków, Łemków czy Hucułów.

² E. Czyński, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozszedlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 128: „Brak urzędowych spisów ludności periodycznie sporządzanych, jednodniowych sprawia, iż cały materiał statystyczny opiera się na luźnych ocenieniach organów administracyjnych, niezawsze zgodnych z rzeczywistością [...]. Dlatego też odrzuciliśmy wszystkie opracowania rosyjskie. [...] Oparliśmy się tutaj na jedynym – dającym jeszcze jakkolwiek pewność – materiale – cyfrach *statystyczno-wyznaniowych*”. Jeżeli chodzi o statystyki dotyczących między innymi Galicji, autor oparł się na spisie ludności, który odbył się w Austrii 31 grudnia 1880 r. O stosunku Czyńskiego do zasobu źródłowego świadczą

miejscu dodać, że autor zadał sobie również trud uzupełnienia dotychczasowej wiedzy, czego świadectwem może być opracowanie z roku 1887 pt. *Dodatek do „Zarysu etnograficzno-statystycznego ludności polskiej”*, które uwzględnia najnowsze źródło dotyczące podjętego przez Czyńskiego tematu³. W świetle powyższego za jak najbardziej uzasadnione należy uznać przeanalizowanie w opracowaniu całości materiałów na interesujący mnie w tym tekście temat, które zostały opublikowane przez tego badacza na łamach etnograficznego periodyku.

Z serii tekstów dowiadujemy się między innymi, że „Polacy [...] stanowili całą inteligencję kraju, mając swoich przedstawicieli przede wszystkim w klasie wielkich właścicieli ziemskich, a trzymali w swych rękach prawie całą własność ziemską”⁴. Nieco dalej czytamy, że „Ludność, włościańskie masy, należą w Guberni [...] Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej i południowych częściach Mińskiej i Grodzieńskiej do narodowości małoruskiej”⁵. Niewątpliwie wskazuje to na związek między narodowością a reprezentowaną warstwą społeczną. To z kolei pozwala nam w niniejszych rozważaniach podjąć próbę opisanie rusińskiej kultury ludowej w XIX stuleciu⁶.

Według wyliczeń Edwarda Czyńskiego opublikowanych na łamach „Wisły”, w roku 1887 w guberni podolskiej było 70,16% Małorusinów⁷; w guberni wołyńskiej 72,6%; w kijowskiej 81,5%; w guberni grodzieńskiej Małorusinów i Białorusinów oszacowano na 50%; tych samych w guberni mińskiej miało być 66%⁸; w guberni lubelskiej było ich 19,3%, a w siedleckiej 21,7%, przy czym w tej ostatniej zaindeksowano również 23,6% Rusinów⁹. Nader interesujące jest to, że według przytoczonych badań Małorusinów nie uwzględ-

słowa: „Mamy więcej i pewniejszego materiału statystycznego o Indochinach francuzich, niż o gub[erni] Warszawskiej lub Kieleckiej [...]”. Cf. idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiadlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 5, s. 163.

³ Idem, *Dodatek do „Zarysu etnograficzno-statystycznego ludności polskiej”*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 6, s. 207.

⁴ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 127–128. Podobne zdanie można odnaleźć również w innym tekście tego badacza. Cf. idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiadlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 3, s. 93.

⁵ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 127. Cf. [M. Sarnecki], *Znachory na Ukrainie*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 7, s. 269.

⁶ *Ibidem*, s. 264. Seweryn Udziela napisał wprost, że Łemkowie „zamieszkują tylko siedziby wiejskie”. Cf. S. Udziela, *Rozsiadlenie się Łemków*, „Wisła” 1889, t. 3, z. 3, s. 654

⁷ Należy tutaj przytoczyć definicję Małorusinów w kontekście Rusinów: „Rusini to historyczna nazwa plemion wschodniosłowiańskich zamieszkujących Ruś – Białorusinów, Małorusinów i Wielkorusinów; określenie ludności ukraińskiej Galicji, Podkarpaci i Bukowiny, używane przez polską literaturę XIX w.” Cf. W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2015, s. 1118.

⁸ E. Czyński, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 131–134.

⁹ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 5, s. 168–168.

niono w guberni wileńskiej, mohylewskiej, witebskiej, kowieńskiej¹⁰, a także w guberni warszawskiej, kaliskiej, piotrkowskiej, kieleckiej, radomskiej, płockiej, łomżyńskiej oraz suwalskiej¹¹. W innym miejscu autor w odniesieniu do Rusinów napisał, że ci stanowili większość ludności na terenie leżącym „wzdłuż Bugu od Tomaszowa na Uchanie, Chełm, Horodyszczce, Białę do Sarnak, nie szerszy jak 3–5 mile geograficzne”¹². W innym tekście odnajdujemy już dość konkretne informacje na ten temat. Na przykład dowiadujemy się, że Bojkowie¹³ zamieszkiwali między innymi tereny górnego Stryja i Sanu¹⁴. Natomiast Łemkowie¹⁵, według Seweryna Udzieli,

zamieszkują w Galicji północne stoki Karpat, począwszy od prawego brzegu Popradu. Siedziby ich ciągną się ku wschodowi i zajmują pas kraju od granicy węgierskiej ku północy 20 do 30 kilometrów szeroki, a ciągnący się przez powiaty: nowosądecki, grybowski, gorlicki, jasielski, krośnieński około 100 kilometrów wzdłuż¹⁶.

Z kolei Hucułów można było spotkać w Karpatach Wschodnich¹⁷. Natomiast krakowski badacz Izidor Kopernicki napisał, że Łemkowie osiedlili się w zachodniej części Galicji¹⁸. Są to bardzo istotne informacje, które pozwalają precyzyjnie określić tereny, na których można było spotkać przedstawicieli analizowanej populacji.

¹⁰ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 131–134. Autor wykażął procentową liczebność Małorusinów w poszczególnych powiatach, danych tych nie będziemy jednak przytaczać w tekście, ponieważ nie to jest głównym celem artykułu.

¹¹ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 5, s. 166–171.

¹² Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozszedlenia ludności polskiej (Dokończenie)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 6, s. 204.

¹³ „Bojkowie, górale ukraińscy (karpaccy) zamieszkujący tereny Karpat Wschodnich; ich odrębność [...] przejawia się w dziedzinie budownictwa, ubioru, obyczajowości oraz języka”. *Vide*: W. Wilczyński, *Ukraina. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Warszawa 2010, s. 33.

¹⁴ I. Kopernicki, *Odrzewia ozdobne w chatach górali ruskich*, „Wisła” 1890, t. 4, z. 1, s. 146.

¹⁵ „Łemkowie, ludność ukraińsko-rusińska przybyła na ziemię pol[skiej] w XV w. (po inkorporacji Galicji Wschodniej do Korony) i zamieszkała tereny Beskidu Niskiego, asymilując osiadłych tam Wołochów; wykształcili oryginalną kulturę, jej odrębność obyczajową i gwarową odzwierciedliło ich piśmiennictwo”. W. Wilczyński, *op. cit.*, s. 139.

¹⁶ S. Udziela, *op. cit.*, s. 654.

¹⁷ „Huculi, górale z terenów Karpat Wschodnich [...], stworzyli oryginalną kulturę regionalną; ich tradycyjne zajęcia to pasterstwo, myślistwo, prace zrębowe w lasach”. *Vide*: W. Wilczyński, *op. cit.*, s. 87.

¹⁸ I. Kopernicki, *O góralach ruskich w Galicji. Zarys etnograficzny według spostrzeżeń w podróży, odbytej w końcu lata 1888 r.*, Kraków 1889, s. 4.

Przyglądając się skrupulatnym badaniom statystycznym Edwarda Czyńskiego należy w sposób szczególny podkreślić fakt, że na terenie Galicji wyróżnił trzy grupy etnograficzne:

1. „Polaków”, którzy stanowią przeważającą narodowość w Zachodniej Galicji, do której to narodowości tu zaliczają miasta [co jest argumentem potwierdzającym zasadność postawionej powyżej tezy – G.C.], przedstawiciele większej i małej własności ziemskiej. W Wschodniej Galicji masę ludności stanowią
2. „Rusini” wyznania unickiego [...]. Na koniec trzecią grupę etnograficzną w Galicji stanowią Żydzi¹⁹.

Do podobnego wniosku doszli badacze z Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy w XIX stuleciu podjęli badania na terenie Galicji. Poza informacją o współistnieniu na wspomnianym terenie trzech nacji ich badania uzupełniają tę wiedzę, ponieważ dowiadujemy się z nich, że „rasa słowiańska, Polacy jak i Rusini należą do typu krótkogłowych, z przemieszką typu długogłowego”²⁰. W ustaleniach krakowskich uczonych spotykamy się ponadto z informacją, że: „Czaszki, znajduwane w kurhanach ukraińskich, należą przeważnie do typu długogłowych, widoczne więc jest, że krótkogłowe plemię Słowian zmieniło dawnych autochtonów miejscowych”²¹. Przy tej okazji ujawnia się kolejna ważna cecha, a mianowicie, według Edwarda Czyńskiego, Rusini wymieszani są z Polakami²². Co istotne i na co zwraca uwagę uczony, „część unitów rzeczywiście uważa się za Polaków”²³. W konsekwencji ujawnia się inna zależność, którą autor interesującej nas serii artykułów słusznie podkreślił. Trudno bowiem zignorować jego konstatację, że przynależność do danej narodowości determinowana jest dwoma czynnikami, tj. przede wszystkim po-

¹⁹ E. Czyński, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 3, s. 86–87. W tekście znajdują się szczegółowe dane procentowe, które dotyczą poszczególnych powiatów, a nawet miast. *Ibidem*, s. 88–90. Natomiast w wyniku przeprowadzonej analizy pojawił się wniosek, że nie ma powiatu w Galicji Wschodniej, w którym nie odnotowano by Polaków, istnieją natomiast takie powiaty, gdzie nie ma Rusinów. *Ibidem*, s. 92.

²⁰ J. Talko-Hgowski-Hryniewicz, *Antropologia w ogóle i w zastosowaniu do naszego kraju*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 3, s. 555. Jednym ze wspomnianych badaczy był Kopernicki, którego badania opisał Jan Karłowicz. Wydaje się, że krakowski antropolog podszedł rzetelnie do swojej pracy i jego wnioski bez wątpienia zasługują na uwagę i uwzględnienie. Cf. J. Karłowicz, *I. Kopernicki, O góralach ruskich w Galicji, zarys etnograficzny, według spostrzeżeń w podróży, odbytej w końcu lata 1888 r. (Odbitka z t. XIII Sprawozdań Komisji Antropol[ogii] Akad[emii] Umiej[ętności], Kraków 1889, str. 34 w 8-ce)*, „Wisła” 1889, t. 3, z. 1, s. 226–227.

²¹ J. Talko-Hgowski-Hryniewicz, *op. cit.*, s. 555.

²² E. Czyński, *Dodatek...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 6, s. 212. Cf. idem, *Uwagi ogólne nad terytorialnym rozmieszczeniem Polaków*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 7, s. 243–244.

²³ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 3, s. 88. Cf. idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys...*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 5, s. 165.

czuciem przynależności, ale też językiem używanym przez przedstawicieli danej mniejszości²⁴.

Przytoczone dane prowadzą do następujących wniosków: po pierwsze, liczba Małorusinów była na tyle znacząca, że zostali uwzględnieni w statystykach; po drugie, w XIX stuleciu miała miejsce asymilacja kulturowa, nawet jeżeli historia przedstawiona w tekście pt. *Znachory na Ukrainie* może dowodzić, że niechętnie patrzono na mieszane małżeństwa²⁵; po trzecie, dominującą w tej narodowości warstwę społeczeństwa stanowili chłopci – co, jak wcześniej wspomniano, stanowi punkt wyjścia do przeanalizowania codzienności tej kultury z uwzględnieniem perspektywy nakreślonej w artykułach opublikowanych w będącym przedmiotem naszego zainteresowania periodyku.

W kontekście asymilacji kulturowej za interesującą należy uznać informację, która dotyczy Łemków, że byli oni uważani również za Rusinów. Seweryn Udziela napisał, że najczęściej wioski były albo polskie, albo zamieszkałe tylko przez Rusinów (takimi miejscowościami były między innymi: „Szłactowa, Jaworki, Czarnowoda i Białowoda”²⁶. Wymienione zostały ponadto gminy Łemków: Wierchomla Wielka, Roztoka Mała, Baranowice, Czaczów oraz Maciejewice²⁷. Z kolei Izidor Kopernicki wskazał, że Hucułów można było spotkać w Kosmaczu i Żabiu²⁸, a jeżeli już w jednej miejscowości zamieszkiwały te dwie nacje (przykładowo: Szymbark czy Siary²⁹), wioska była podzielona na dwie części³⁰. W tym miejscu należałoby się zatrzymać na innym tekście, który bezpośrednio traktuje o chatach górali ruskich, a dokładnie opisuje okucia drzwi. Są one kolejnym elementem kultury materialnej, któremu trzeba się przyjrzeć. Z interesującego nas tekstu dowiadujemy się na przykład, że we wsiach niektórych górali ruskich budynki stały osobno, co tworzyło swoisty kontrast do tych wsi, gdzie budynki tworzyły jeden ciąg³¹: „w całej Łemkowszczyźnie wszystkie zabudowania jednego gospodarza stoją pod jednym dachem, tworząc jeden bardzo długi budynek, najczęściej obrócony szczytem do drogi”³². W tym kontekście za interesujące

²⁴ Idem, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozszedlenia ludności polskiej*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 1, s. 10. Na temat różnic w języku napisał również Izidor Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 10, 17, 21, 28–30.

²⁵ [M. Sarnecki], *op. cit.*, s. 269–271; idem, *Znachory na Ukrainie (Dokończenie)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 8, s. 299–303.

²⁶ S. Udziela, *op. cit.*, s. 655.

²⁷ *Ibidem*, s. 656.

²⁸ I. Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 3.

²⁹ S. Udziela, *op. cit.*, s. 656.

³⁰ *Ibidem*, s. 654.

³¹ I. Kopernicki, *Odrzewia ozdobne...*, s. 147.

³² Idem, *O góralach ruskich...*, s. 5

należy uznać stwierdzenie, że u Łemków bardzo rzadko stosowano ogrodzenia, które miałyby oddzielać ich domostwa od sąsiadów³³. Natomiast u Bojków charakterystyczne było to, że też tworzono ciągi połączonych budynków pod jednym dachem, ale część mieszkalna znajdowała się w środku tych zabudowań³⁴.

Na łamach periodyku pojawia się również informacja, że domostwa składały się „z kurnej izby mieszkalnej, sieni i komory”³⁵. Izydor Kopernicki w jednym ze swoich opracowań sprecyzował, że liczba pomieszczeń uzależniona była od majątności³⁶, dodając ponadto, że faktycznie u większości górali ruskich właśnie takie budowano domostwa, jednak już u Hucułów kurne chaty były rzadkością³⁷. Z kolei cechą charakterystyczną majątnych ludzi mieszkających na Wołyniu było między innymi to, że dom wyposażony był w komin³⁸.

Nie zmienia to jednak w niczym faktu, że autor publikujący na łamach „Wisły” ocenia domostwa Rusinów jako schludne, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz, co więcej, jako takie, które się wyróżniają, nawet jeżeli porównywać je z innymi wsiami górali ruskich. Świadczy o tym chociażby następująca uwaga uczonego:

Dostrzeżony u Tucholców popęd estetyczny do ozdabiania swych mieszkań uderzającym jest szczególnie przy braku wszelkiej estetyczności u innych górali ruskich na całej przestrzeni Karpat między Popradem a Operem. W odmiennej postaci i w innych szczegółach estetyczność ta objawia się również u Hucułów, u których skierowana jest głównie ku ozdabianiu wnętrza izb, które też nie są już kurne tak jak tucholskie³⁹.

Można więc wyciągać wniosek, że już w XIX stuleciu widziano różnice chociażby pomiędzy Hucułami a Bojkami. Można pójść nawet krok dalej i powołać się na wyniki badań Izydora Kopernickiego, który oprócz Bojków i Hucułów wymienił Połonińców, Łemków oraz Tucholców⁴⁰, co nie

³³ *Ibidem*.

³⁴ *Ibidem*, s. 15.

³⁵ I. Kopernicki, *Odrzewia ozdobne...*, s. 147.

³⁶ Idem, *O góralach ruskich...*, s. 5.

³⁷ *Ibidem*, s. 23.

³⁸ [M. Sarnecki], *Znachory na Ukrainie...*, s. 269.

³⁹ I. Kopernicki, *Odrzewia ozdobne...*, s. 151. W innym tekście krakowski badacz wskazuje nawet, że u Hucułów estetyczność była w porównaniu do innych górali ruskich na o wiele wyższym poziomie. Cf. idem, *O góralach ruskich...*, s. 24.

⁴⁰ J. Karłowicz, *op. cit.*, s. 226. Na marginesie, należy jednak dodać, że Izydor Kopernicki zwraca uwagę, iż u Bojków i Huculi nie dbano o porządek w domostwie. Cf. I. Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 6 i 15.

pozostawia wątpliwości, że krakowski badacz musiał dostrzegać różnice także pomiędzy tymi poszczególnymi grupami.

W obszarze zainteresowania badaczy, którzy publikowali na łamach „Wisły”, znalazła się również tematyka związana z szeroko pojętym lecnictwem. W jednym z opracowań możemy przeczytać, że Ukraińcy zrezygnowali z wielu przesądów (na przykład: „czort z postawy do Niemca jest podobny”⁴¹), chociaż w innym artykule opublikowanym na łamach „Wisły” pojawiła się informacja, że nie wszędzie wyzbyto się starych praktyk⁴². Wszystko, jak można przypuszczać, zależało prawdopodobnie od zwyczajów badanej społeczności, perspektywy badawczej autora, a także praktyk, jakie wzięto pod uwagę. Nie ma jednak cienia wątpliwości, że w XIX stuleciu wiara w moc znachorów była wciąż silna i to do tego stopnia, że powstała nawet specjalizacja wśród tej grupy ludzi⁴³. W tekście Sarneckiego pojawiają się ponadto cenne informacje na temat sposobów odczarowywania, którego dokonywano między innymi przy pomocy jajka, wody, wosku⁴⁴, chociaż mowa jest również o zaklęciach⁴⁵.

W kontekście leczenia trzeba wspomnieć o jeszcze jednym ciekawym aspekcie, a mianowicie o tym, co w tamtych czasach było cenione i służyło na przykład jako zapłata za usługę. Wśród tego rodzaju rzeczy znajdowały się wódka, słonina, bochenek chleba, jaja, płótno, a nawet kłębek nici czy przedziwa⁴⁶. Oprócz tego, że dowiadujemy się, czym płacono, otrzymujemy też informację na temat tego, jakie dobra w tym środowisku uchodziły za synonim zamożności. W tym względzie szczególnie cenione były konie⁴⁷ oraz pasieki⁴⁸. Ponadto możemy wyciągnąć ogólne wnioski dotyczące żywienia w Galicji. Na przykład, na tym obszarze miano najmniej efektywnie pracować ze względu na mało wartościowe pożywienie. Autor jednej z recenzji zamieszczonej na łamach pisma wskazuje, że podstawą żywienia były kartofle, natomiast mięso i zboża rzadko gościły w galicyjskich jadłospisach⁴⁹. Dodajmy, że w menu Łemków można było spotkać placki z mąki owsianej wymieszanej z ziemniakami, kapustę, fasolę, gruszkę oraz jabłko⁵⁰. Z kolei

⁴¹ [M. Sarnecki], *Znachory na Ukrainie...*, s. 263.

⁴² Z. Gloger, *Święta Bożego Narodzenia w Radłowie Galicyjskim*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 4, s. 815.

⁴³ [M. Sarnecki], *Znachory na Ukrainie...*, s. 263–264.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 263–264.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 264.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 265.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 268.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 269.

⁴⁹ W. Załęski, *Krytyka, bibliografia i wiadomości bieżące. Stanisław Szczepanowski, Nędza Galicji w cyfrach. Lwów. 1888*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 2, s. 370.

⁵⁰ I. Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 5–6.

w kontekście Hucułów mowa jest o spożywaniu kukurydzy, nabiału, jeżyn, a ponadto hodowano owce⁵¹. Natomiast Tucholcy⁵² spożywali również wołowinę i wieprzowinę, gdy obchodzono na przykład Święta Bożego Narodzenia oraz Wielkiej Nocy⁵³.

W świetle powyższych rozważań można uznać, że swoistą perspektywą, która pozwala poznać konkretną kulturę, jest z pewnością przybliżenie, a przynajmniej naszkicowanie charakterystyki sposobu obchodzenia poszczególnych świąt. Ma to miejsce również w przypadku podjętego przez nas tematu. Na przykład, na podstawie opisu Świąt Bożego Narodzenia w Radłowie Galicyjskim, dowiadujemy się, że Wigilia była uroczystością postną, co zresztą stanowi powszechną regułę w naszej tradycji świętowania. Przed samą wieczerzą gospodarz domu (prawdopodobnie autor miał na myśli ojca rodziny bądź innego mężczyznę, który pełnił rolę głowy rodziny) przynosił siano, które kładziono na stół, a ponadto snop żyta, który stawiano obok okna⁵⁴. Z innych źródeł wynika, że snop ten stawiano w rogu chałupy, przy czym o takim właśnie jego przeznaczeniu często myślano już podczas żniw. W tym samym tekście pojawia się informacja, że oprócz tego, iż był to dzień postny, nie pozwalano sobie nawet na przygotowanie potraw na innym tłuszczu niż olej. Starano się, aby w każdym naczyniu zostawić trochę jedzenia, które miało służyć za pokarm dla zwierząt, za co odpowiedzialna była gospodyni. Młodzież w tym samym czasie biegła do sadu, aby obwiązywać żytem drzewka owocowe, co miało pozytywnie wpłynąć na przyszłoroczny urodzaj⁵⁵. Dodajmy, że także Huculi mieli w zwyczaju uprawę drzew

⁵¹ *Ibidem*, s. 25.

⁵² Izydor Kopernicki w swoim dziele o góralach ruskich napisał: „Dla zebrania rzeczowych materiałów w jednym i w drugim kierunku, postanowiłem w ciągu przeznaczonych na to 4–5 tygodni zwiedzić od Popradu do Czeremosza główne siedziby górali ruskich po kolei, t.j. Łemków, Bojków, Tucholców i Hucułów”. *Ibidem*, s. 2. Dalej czytamy: „Drugą wybitniejszą grupę, zarówno od Łemków jak i Hucułów wielę odmienną stanowią Tucholcy i Bojki. Jakkolwiek zbliżeni do siebie mówą, strojem i bytem poniekąd, przedstawiają oni wszakże pod każdym nawet z tych względów podrzędniejsze wprawdzie, lecz bardzo wyraźne różnice”. *Ibidem*, s. 32. Co prowadzi do wniosku, że Tucholcy to kolejna grupa górali ruskich, która odróżnia się od pozostałych przede wszystkim miejscem zamieszkania. Przytoczony badacz napisał: „Po za Smorzem, – ostatnią na mojej drodze wsią Bojków, a raczej miasteczkiem Bojko-szlachecko-żydowskim, – sławnem z dorocznych wiosennych jarmarków na bydło, przerzuciwszy się przez wierzchowinę r. Stryja w dolinę r. Orawy do pierwszej wsi Tucholskiej, Tucholką tak zwane, spostrzega się od razu krainę górską wielce odmienną od tych, jakie się odtąd wzdłuż Karpat przebywało”. *Ibidem*, s. 18.

⁵³ *Ibidem*, s. 19. Cf. Z. Wasilewski, *Cybulski N(apoleon) Prof. Uniw[ersytetu] Jag[iełłońskiego]*. *Próba badań nad żywieniem się ludu wiejskiego w Galicji*. Kraków. 1894. Nakładem Towarzystwa Opieki Zdrowia, str. 211, w 8-ce m., „Wisła” 1894, t. 8, s. 592–596.

⁵⁴ Z. Gloger, *op. cit.*, s. 815.

⁵⁵ *Ibidem*.

owocowych⁵⁶, dlatego można się spodziewać, że wspomniana powyżej tradycja była praktykowana również w ich społeczności. Istniała, rzecz jasna, cała lista innych przesądów, między innymi nie wolno było strząsać kapusty ze sztukców, ponieważ mogło to spowodować, że warzywo to w przyszłości będzie traciło liście. Z kolei po wieczery, dziewczęta wysłuchiwały szczekania psa, które miało wyznaczać kierunek świata, z jakiego będzie pochodzić ich przyszły mąż⁵⁷. Natomiast u Bojków w wigilię Trzech Króli na ramach okien robiono znak krzyża, używając do tego żytniej mąki⁵⁸.

Istotną rolę odgrywały nawet najdrobniejsze elementy, czego przykładem może być jemiola. Omówienia jej historii w kulturze podjął się Józef Rostafiński, w którego artykule znajdujemy informację, że jemiolę traktowano jako drzewo symboliczne. Warto w tym miejscu przytoczyć następujące słowa:

[...] na kołędę również się mai, ale wewnątrz chat, czego ślad pozostał dziś w choince wigilijnej, czyli jak się tu w Krakowie mówi, w *sadku*. I za każdym razem ta zieleń jest *drzewem żywota*, rosnącym już w raju, symbolem widomym owej życiodawczej siły słońca, która na ziemi wszystko do wzrostu i życia pobudza⁵⁹.

Należy również wskazać na analogię pomiędzy znaczeniem jemioli a snopa, zwłaszcza że w swoim tekście w kontekście Rusinów Rostafiński napisał, iż Rusini nie dopuszczali, aby jemiola miała styczność z żelazem, bo według obowiązujących wierzeń straciłaby wówczas swoją moc⁶⁰. Charakterystyczna dla członków XIX-wiecznej społeczności wiejskiej była głęboka religijność, na co wskazuje fakt, że nawet nie dopuszczano, aby ktokolwiek opuścił nabożeństwo wypadające w Boże Narodzenie⁶¹.

W tym miejscu trzeba na marginesie wspomnieć, że we wsiach tucholskich cerkwie były charakterystycznie ozdabiane. Uwidaczniało się to między innymi „w technicznych szczegółach ciesielki, po swojemu wykwińskiej, lecz w ornamentacjach rzeźbionych lub rytych, nie spotykanych gdzieindziej, a którymi tutaj lubią ozdabiać ściany cerkwi”⁶². Przy okazji warto dodać, że u Łemków cerkwie budowane były na „górnym końcu” wioski⁶³. Z racji

⁵⁶ I. Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 22.

⁵⁷ Z. Gloger, *op. cit.*, s. 815.

⁵⁸ I. Kopernicki, *O góralach ruskich...*, s. 15.

⁵⁹ J. Rostafiński, *Jemiola*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 1, s. 89.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ Z. Gloger, *op. cit.*, s. 816.

⁶² I. Kopernicki, *Odrzewia ozdobne...*, s. 151.

⁶³ Idem, *O góralach ruskich...*, s. 5.

tego, że dość często pojawia się wzmianka o sakralnej zabudowie, możemy wywnioskować, że była ona bardzo ważna w życiu codziennym ówczesnych ludzi.

Niniejszy tekst jest tylko próbą uporządkowania informacji zawartych w XIX-wiecznych opracowaniach, które ukazały się drukiem na łamach czasopisma „Wisła”. Wagę podjętego tematu doskonale obrazuje cytat: „Etniczna i kulturowa różnorodność, która tworzyła tamten świat i łączyła go z naszym, już nie istnieje”⁶⁴. Analiza przeprowadzona na podstawie szeregu tekstów opublikowanych w czasopiśmie „Wisła” pokazała, że dzięki zamieszczonym tam materiałom, wykorzystanym w nich źródłom i wzmiankom wydawniczym, możemy uzupełnić wiedzę na temat osadnictwa Rusinów. Z kolei dzięki skrupulatnym badaniom terenowym dowiadujemy się, że już wtedy dostrzegano różnice między poszczególnymi przedstawicielami Rusinów. Różnice te widoczne są zarówno w budownictwie, jak i kulturze kulinarnej czy duchowej. Tę właśnie mozaikę kulturową starano się uchwycić w niniejszym zarysie. Za szczególnie interesujące i wartościowe z całą pewnością trzeba uznać zawarte we wspomnianym periodyku informacje, które dotyczą zasiedlonych przez Rusinów terytoriów, wewnętrznego podziału tej ludności oraz przyjmowanej w odniesieniu do nich systematyki z uwzględnieniem szeregu wiadomości wskazujących na asymilację pomiędzy tymi grupami etnicznymi. W tym kontekście zamieszczone w czasopiśmie „Wisła” naukowe przyczynki niezmiennie pozostają bezcennym źródłem, które stanowi inspirację do dalszych pogłębionych studiów nad szeroko pojętą kulturą codziennością społeczności ukraińskiej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła drukowane

- Czyński Edward, *Dodatek do „Zarysu etnograficzno-statystycznego ludności polskiej”*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 6, s. 207–213.
- Czyński Edward, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 1, s. 8–14.
- Czyński Edward, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 3, s. 86–93.
- Czyński Edward, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 4, s. 127–136.
- Czyński Edward, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozsiedlenia ludności polskiej (Dalszy ciąg)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 5, s. 163–171.

⁶⁴ M. Pollack, *Po Galicji. O chasydach, Hucułach, Polakach i Rusinach. Imaginacyjna podróż po Galicji Wschodniej i Bukowinie, czyli wyprawa w świat, którego nie ma*, Olsztyn 2000, s. 7.

- Czyński Edward, *Etnograficzno-statystyczny zarys liczebności i rozszedlenia ludności polskiej (Dokończenie)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 6, s. 203–206.
- Czyński Edward, *Uwagi ogólne nad terytorjalnem rozmieszczeniem Polaków*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 7, s. 243–245.
- Karłowicz Jan, *I. Kopernicki, O góralach ruskich w Galicji, zarys etnograficzny, według spostrzeżeń w podróży, odbytej w końcu lata 1888 r. (Odbitka z t. XIII Sprawozdań Komisji Antropol[ogii] Akad[emii] Umiej[ętności], Kraków 1889, str. 34 w 8-ce)*, „Wisła” 1889, t. 3, z. 1, s. 226–227.
- Kopernicki Izidor, *O góralach ruskich w Galicji. Zarys etnograficzny według spostrzeżeń w podróży, odbytej w końcu lata 1888 r.*, Kraków 1889.
- Kopernicki Izidor, *Odrzewia ozdobne w chatach górali ruskich*, „Wisła” 1890, t. 4, z. 1, s. 146–151.
- Rostafiński Józef, *Jemioła*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 1, s. 85–95.
- [Sarnecki M.], *Znachory na Ukrainie*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 7, s. 263–271.
- Sarnecki M., *Znachory na Ukrainie (Dokończenie)*, „Wisła” 1887, t. 1, z. 8, s. 299–303.
- Talko-Hłowski-Hryncewicz Julian, *Antropologia w ogóle i w zastosowaniu do naszego kraju*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 3, s. 547–562.
- Udziela Seweryn, *Rozszedlenie się Łemków*, „Wisła” 1889, t. 3, z. 3, s. 654–660.
- Wasilewski Zygmunt, *Cybulski N[apoleon] Prof. Uniw[ersytetu] Jag[iellońskiego]. Próba badań nad żywieniem się ludu wiejskiego w Galicji. Kraków. 1894. Nakładem Towarzystwa Opieki Zdrowia, str. 211, w 8-ce m.*, „Wisła” 1894, t. 8, s. 592–596.
- Załęski Witold, *Krytyka, bibliografia i wiadomości bieżące. Stanisław Szczepanowski, Nędza Galicji w cyfrach. Lwów. 1888*, „Wisła” 1888, t. 2, z. 2, s. 370–374.

Opracowania

- Kopaliński Władysław, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 2015.
- Pollack Martin, *Po Galicji. O chasydach, Hucułach, Polakach i Rusinach. Imaginacyjna podróż po Galicji Wschodniej i Bukowinie, czyli wyprawa w świat, którego nie ma*, Olsztyn 2000.
- Wilczyński Włodzimierz, *Ukraina. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Warszawa 2010.

SUMMARY

The elements of the everyday life of the Ukrainian / Ruthenian community in the 19th century in the light of the “Wisła” magazine

The present text aims to organize and approximate the information which concerns the Ukrainian society in XIX century that was shown in ethnographic magazine „Wisła”. Thanks to thorough field research, documented in the periodical, readers have been informed that even then people had noticed the differences among the representatives of Ruthenians. Those differences can be seen in architecture, culinary culture and spirituality. In the present thesis the author attempts to capture and organize this cultural mosa.

Keywords: everyday life, Ukrainian / Ruthenian community, 19th century, “Wisła” magazine